

Zdrowie i higiena w miejscu pracy?

Zawały i udary – to choroby współczesnego pracownika – mówią Związki Zawodowe

W przypadku pracowników, którzy przez co najmniej połowę okresu swojej pracy zawodowej są narażeni na stres, o 25% większe jest prawdopodobieństwo zgonu wskutek zawału, a o 50% większe jest prawdopodobieństwo wystąpienia udaru ze skutkiem śmiertelnym. Ponadto, pracownicy fizyczni mają większą skłonność do takich schorzeń niż pracownicy szczebla kierowniczego. Fakty te ujawniono w „bilansie zdrowia współczesnego pracownika”, przedstawionym w najnowszym wydaniu wspieranego przez Kongres Związków Zawodowych czasopisma „Zagrożenia”, które zostało właśnie opublikowane.

Tak więc, „bilans zdrowia współczesnego pracownika” ujawnia dowody na to, że na całym świecie pracowników zaharowuje się na śmierć:

- U osób wykonujących stresującą pracę prawdopodobieństwo zgonu z powodu choroby serca jest dwukrotnie większe.
- Stan zdrowia psychicznego danej osoby pogarsza się, gdy zmiana obciążenia pracą pociąga za sobą wyższe wymagania, mniejszą kontrolę i bardziej ograniczone wsparcie. Kiepskie planowanie i organizacja pracy może prowadzić do chorób serca.
- Praca pod kierunkiem przełożonych, którzy mając wygórowane wymagania i są niesprawiedliwi, powoduje niebezpiecznie duże nadciśnienie krwi.
- Pracownicy palą, piją alkohol i umniejszają wagę problemów zawodowych, aby poradzić sobie ze stresem wywołanym w pracy.
- Długotrwały stres związany z pracą gorzej wpływa na serce niż przeżycie kolejnych 30 lat życia lub przytycie o 20 kilogramów.

Brendan Barber, Sekretarz Generalny Kongresu Związków Zawodowych, powiedział:

„Stres w pracy skraca pracownikom życie. To ogromne obciążenie, jakie spoczywa na poszczególnych osobach i na całym społeczeństwie, skończy się dopiero wtedy, gdy wyeliminujemy przyczyny stresu, takie jak przepracowanie i pracowanie długo po godzinach. Wielka Brytania potrzebuje ludzi pracy, którzy dobrze pracują i dobrze się czują.”

Amerykański badacz stresu, Paul Landsbergis, powiedział czasopismu „Zagrożenia”, że długotrwały stres w pracy jest bardziej prawdopodobny wśród załogi zakładu pracy niż wśród kierownictwa. Badania, które przeprowadził, wykazują, że to właśnie pracownicy fizyczni, a nie kierownictwo są najbardziej zagrożeni chorobami związanymi ze stresem. Pracownicy fizyczni są szczególnie zagrożeni chorobami serca spowodowanych nadciśnieniem, które związane jest z nadmierną liczbą nadgodzin, pracą na nocnej zmianie oraz pracą pod dużą presją psychiczną i za niskie wynagrodzenie.

Paul Landsbergis powiedział:

„Jeżeli ktoś odczuwa skutki stresującej pracy, to objawy te nie są tylko „jego wymysłem” – to organizm człowieka mówi, że jego praca jest nie w porządku. A od takiego stresu może dosłownie „pęknąć serce”.